

Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę. Co sobota dołączony jest arkusz Rozmaitości, pisma ku pożytkowi i zabawie. Prenumerata Gazety z Dodatkiem i Rozmaitościami wynosi: na kwartał, dla odbierających w samym Lwowie 4 zł. 48 kr., na pocztę lwowskiej 5 zł. 12 kr., na wszelkich innych pocztach 5 zł. 36 kr. mon. konw. Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartalna.

G A Z E T A

L W O W S K A.

Podatek do Gazety Lwowskiej obejmuje Doniesienia urzędowe i prywatne. Za umieszczenie w dodatku płaci się od wiersza w pół kolumnie (drukem gazsonet) za pierwszy raz 3 kr., a za każdy następujący raz tylko po 1 1/2 kr. mon. konw. Za większe litery płaci się podobnie tego, ile na zwyczajny druk obrachowane miejsca zajma. Redakcyja Gazety Lwowskiej przyjmuje tylko frankowane listy.

Wtorek

N^{ro}. 151.

28. grudnia 1847.

Przegląd artykułów.

Wiadomości krajowe: Z Wiednia: Skon Rkieżnej Parmy i żałoba u Dworu.
Wiadomości zagraniczne: Anglija: Interpelacyje w parlamencie co do sprawy Szwajcaryi i Włoch, — Głos dziennika *Times* o sprawie Szwajcaryi.
 Francya: Stosunki z Rosyją. — Uczta w St. Denis w celu reformy wyborów.
 Szwajcarya: Kanton Neuenburski przyrzeka zapłacić nałożoną nań przez sejm kontrybucyję. — Sir Stratford Canning. — Reptycyja kosztów wojennych.
 Państwo Papięskie: Zaburzenie spokojności w Rzymie.
 Księstwo Modęńskie: Zagodzenie kwestyi o Fivizzano.
 Niemce: Zniesienie cenzury w Bawaryi na artykuły o wewnętrznych sprawach krajowych.
 Prusy: Stan sprawy Polaków z ostatniego procesu skazanych.
 Rosyja: Postępy cholery.
 Grecyja: Opór ze strony senatu.
 Nowiny.
Wiadomości handlowe i przemysłowe: Ze Stryja. — Z Białej. — Z Olomuńca.
Dodatek nadzwyczajny: Doniesienia literackie księgarni p. Winiarza.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Z Wiednia. —

Nadesłana tu dnia 21. grudnia wiadomością z dnia 17. b. m. o zejściu z tego świata w Parmie Jej cesarzowiczowskiej Mości Arcyksiężnej Austriackiej Maryi Ludwiki,

Księżny Parmy, Piacenzy i Guastali, został najwyższy Dwór pogrążony w najgłębszy smutek. — Z najwyższego rozkazu przywodzię Dwór po najdostojniejszej zmarłej, zaczawszy od dzisiejszej środy żałobę, będzie ją nosił przez siedem tygodni na przemiany, a to przez pierwsze pięć tygodni t. j. od 22. grudnia 1847 aż włącznie do 25. stycznia 1848 grubą, a przez ostatnie dwa tygodnie t. j. od 26. stycznia aż włącznie do 8. lutego, cienką żałobę.

JCH Mość raczył najwyższém postanowieniem z dnia 11. grudnia b. r. galicyjskiego gubernialnego radcę Maurycego barona Salę, mianować starostą w Rzeszowie, a wicestarostę na Bukowinie Karola Zbyszewskiego, gubernialnym radcą we Lwowie.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Wielka Brytania i Irlandyja.

Na posiedzeniu izby niższej dnia 13. grudnia zapytywano znowu z wielu stron ministrów o różne przedmioty wewnętrznej i zewnętrznej polityki. Lord John Russell, który zupełnie już wyzdrowiał i znowu zajął swoje krzesło w parlamencie oznajmił, że dnia 20. b. m. jeżeli dotąd przyjemnym będzie bil przymusowy, zaproponuje odroczenie izby aż po dzień 3. lutego. Kanclerz skarbu zapytany o ustawy dotyczące zboża i żegluzi oświadczył, że rząd nie zamierza znieść tychże ustaw, a więc że z dniem 1. marca 1848 wejdzie w moc obowiązująca umiarkowana skala cła na przywóz zboża. Późem pan John O'Connell przystąpił do spraw szwajcarskich i zapytał, czy rząd zawiadomiony jest o tem urzędownie, że rządy Lucerny i Frejburga wygnały na

zawsze Jezuitów i filialne ich zakony ze swoich kantonów, że skonfiskowały ich dobra, i że dwoma miesiącami przed poddaniem się Frejburga i Lucerny uczynione względem tychże dóbr dyspozycye, za nieważne uznały. Chciał się także dowiedzieć, czy rząd zawiadomiony jest urzędownie o tem rozporządzeniu, którem na kantony osobnej ligi nałożono podług jego zdania ogromną sumę wynagrodzenia, i czy w obec takich czynów tyrańskiej większości, w obec gwałtów i obelg, które duchowieństwo i religia mniejszości znosić musi, w obec rabunków i zniewagi, na które te osoby są wystawione, które niepopelnily żadnego innego bezprawia, jak tylko to, że wykonały wolę swoich spółobywateli, czy w obec wszystkich tych okoliczności, niemasz nagłej konieczności do interwencji ze strony tych mocarstw, które w roku 1815 kantonalne zwierzchnictwo w Szwajcaryi gwarantowały? Lord Palmerston odpowiedział, że namienione dekreta nie doszły go urzędową drogą, i dodał, że: »Co się tyczy kwestyi, którą szanowny członek z Rilkenny zakończył swe interpelacye, mogę to tylko oświadczyć, iż rząd Jej Mości Królowej w teraźniejszym składzie rzeczy w Szwajcaryi nie widzi żadnego powodu, któryby mógł zagrażać do interweniowania te mocarstwa, które Wiedeński traktat podpisały.« Słuchajcie! Słuchajcie! Po tych wyłączeniach przystąpiono do zakończenia rozprawy nad irlandzkim bilem przymusowym, któryto bil za zezwoleniem 173 głosów przeciw 14 po raz trzeci odczytano i natychmiast do izby wyższej odesłano.

Na posiedzeniu izby wyższej dnia 14go grudnia zapytano podobnie jak w izbie niższej ministrów o sprawach we Włoszech i w Szwajcaryi. Lord Stanley zwrócił uwagę izby na niebytność lorda zachowawcy pieczęci, hrabiego Minto i zażądał, aby mu powiedziano, jak będą załatwiane sprawy tegoż urzędu podczas podróży tego lorda we Włoszech, jaki polityczny zamiar mają te podróże, czy lord Minto otrzymał instrukcyę, i czy przy których włoskich dworach jest zawierzytelniiony? Margrabia Lansdowne odpowiedział na te pytania. Urząd lorda zachowawcy pieczęci nie zawsze wymaga obecności tegoż ministra w kraju, a ponieważ rząd ma teraźniejszą agitacyę we Włoszech za tak ważną, iż mu wiele na tem zależy, aby jak najzupełniejsze i najdokładniejsze miał wiadomości z owego kraju, więc dał lordowi Minto zlecenie, aby się o te wiadomości postarał. Na-

mieniony lord od czasu swego pobytu w Rzymie, chociaż nie jest zawierzytelniiony przy papieżkiej stolicy, i nie ma także zlecenia rozpoczynania z nią układów, gdyż ustawa zabrania tego, przesłał przecież rządowi bardzo ważne wiadomości o Włoszech. Ale najszerzej z zamiarem jego poselstwa jest, ofiarować rządowi i narodowi włoskiemu przyjacielską radę Anglii, i dlatego jest on zawierzytelniiony u wszystkich monarchów włoskich, wyjąwszy u Papieża. Wszyscy przyjęli dobrze radę Anglii. Ale byłoby to wielkim błędem, gdyby lord Minto przyjąwszy na siebie tę misyę, nie był się udał do Rzymu, dla poznania spraw tegoż państwa. Do tej odpowiedzi na zapytanie lorda Stanley dodał minister jeszcze niektóre uwagi o konieczności zawiązania dyplomatycznych stosunków z Rzymem i oświadczył, iż to jest prawdziwie potworną rzeczą, że Anglia, która ma środki do powzięcia urzędową drogą najlepszych informacji od każdego dworu i rządu w Europie, Ameryce i Azji, nie ma takowych środków naprzeciw państwu w środkowym punkcie Europy. — Potem lord Beaumont nadmienił o sprawach szwajcarskich. Pytanie jego ograniczało się na tem, czy Anglia przystąpiła do propozycji konferencji, na której także jeden z członków osobnej ligi obecnym będzie. Margrabia Lansdowne powtórzył daną w izbie niższej odpowiedź lorda Palmerstona, że Anglia przystąpiła do zaproponowanej jej propozycji pośrednictwa pod warunkiem, aby jej wolno było wstrzymać się od zbrojnej interwencji w Szwajcaryi, że także na mającej się wkrótce odbyć konferencji mocarstw, miano wszystkim stronom jako radę oświadczyć swoje zdanie, ale że propozycja pośrednictwa jest już załatwioną, gdyż w Szwajcaryi nie masz już dwóch stronnictw. Sir Stratford Canning ma instrukcyę podczas swego przejazdu przez Szwajcaryę wejść w porozumienie z tymi, którym go upoważniono pomienioną radę oznajmić.

Gazeta *Times* zaczyna w sprawie szwajcarskiej zgadzać się z polityką angielskiego rządu i powątpiewa o możebności lub potrzebie interwencji. Oświadcza ona teraz, iż Anglia jest przyjacielem obu strońnictw w Szwajcaryi i spodziewa się, że wojskowi dowódcy, którzy doznają życzliwości ludu, utworzą silną umiarkowaną partyę liberalną, i nadużyciom radykalistów pod przewodnią Ochsenbeina tamę położą. »Mamy nadzieję,« tak kończy ona dzisiejszy swój artykuł, że łagodny wpływ Sir

Stratford Canninga tudzież innych posłów da się jeszcze użyć do zwrócenia uwagi sejmowi na prawa swoich pokonanych spółbraci i do tego zamiaru, aby tenże sejm to rozdzielenie łagodniejszymi środkami, a nie zniszczeniem złamanego członka uleczyć. My jesteśmy naturalnymi sprzymierzeńcami obu stronnictw, i nie mamy żadnego powodu do działania jako partyzanci jednej lub drugiej strony; my nie wprowadzamy żadnej innej zasady, jak tylko zasadę prawności i pokoju, która równie obrońcą dla słabych, jak i hamulcem dla mocnych być powinna; owoż wpływ wielkich mocarstw a szczególnie wpływ angielskiego posła w Szwajcaryi, może zawsze jeszcze przynieść ten pożytek, że odwróci niebezpieczeństwa, które z zakończeniem ostatniej walki jeszcze nie ustaly.

Francya.

Z Paryża dnia 18. grudnia. Według dziennika *Union monarchique* nadesłano d. 4. b. m. do ministerium spraw zagranicznych depesze, według których Cesarz Mikołaj postanowił nareszcie nadać panu Kisselew tytuł pełnomocnego ministra. Jest wielkie podobieństwo do prawdy, iż za kilka dni nastąpi urzędowe mianowanie margrabiego Soult francuzkim posłem w Petersburgu.

Już jest przeszło 300 deputowanych w Paryżu; słychać że uprzednie konferencje różnych stron są bardzo żywe i że po nich spodziewać się można, że przyszłe rozprawy będą nadzwyczaj żywe i burzliwe. Spostrzegają iż wielu deputowanych, którzy pierwsi do środka należeli, teraz zamyślają do lewej strony się przychylić.

Dnia 14. grudnia odbyła się w St. Denis uczta w celu reformy wyborów, którą z początku w Paryżu wyprawić zamysłano. Przewodnictwo na tej uczcie miał Ferdynand de Lasteyrie, którego wspierali Odilon Barrot, Oskar Lafayette, Marie, Lherbette, Vavin, Bethmont, Garnier Pagés tudzież inni deputowani, równie jak i wielu członków jeneralnej rady departamentu Sekwany i komitetu opozycji centralnej. Za zdrowie króla niespełniono żadnego toastu, zamiast tegoż wychyleno toast na cześć narodowego zwierzchnictwa. W wyniesieniu francuzkiego jeneralnego konzula w Egipcie Adolfa Barrota, który jest blizkim krewnym Odilona Barrota, na godność hrabiego, upatrują zamiar rządu, że ta owy rzeczony deputowany dla siebie chce pozyskać.

Szwajcaryja.

Z kantony Berny. Rządowa rada kantonu Neuenburskiego przesłała następujący list do prezydenta rządzącego kantonu Berny: „Tyt. i t. d. Odebraliśmy doniesienie, któreś Wpan miał zaszczyt przesłać nam pod dniem 11. b. m., dla zawiadomienia nas o uchwale sejmowi z tegoż samego dnia, którą to uchwałą nałożono na nasz stan, w odwet za wzbranianie się wystawienia wojskowego kontyngensu do dyspozycji federacyi w wojnie, która przeciw osobnej lidze była zadecydowaną, zapłacenie po dzień 20. grudnia sumę 300,000 szwajcarskich franków w wexlach albo w gotówce. Mamy zaszczyt oznajmić Wpanu jako odpowiedź na to doniesienie, że my, na rozkaz ustawodawczego ciała i za jednogłośną jego uchwałą w wyznaczonym czasie rzeczoną sumę wypłacimy. Korzystając z tej sposobności jesteśmy i t. d. Neuenburg dnia 14. grudnia 1847, Gubernator Pfuell, kanclerz Favarger.

W Bernie panuje zupełna cisza. Zdaje się, że na sejmie nie zajdzie nic nowego, dopóki się takowy nowymi poselstwami z poprzednich kantonów osobnej ligi nie skompletuje. Z kantonów osobnej ligi, obsadzonych wojskiem federacyjnem dowiadujemy się, że to wojsko z upragnieniem wygląda chwili, w którejby mu do domu wrócić pozwolono. Ponieważ rzeczzone kantony według wszelkiego podobieństwa dnia 20. grudnia zapłacą nałożony na nie milion szwajcarskich franków, a reszta kontrybucyi wojennej podobno będzie im darowana, więc jest nadzieja, że jeszcze w tym miesiącu wszystko stojące dotychczas pod bronią wojsko federacyjne rozpuszczeniem zostanie. Sir Stratford Canning bawi jeszcze ciągle w Bernie, i jak słyszymy z dobrze zawiadomionego źródła, nie traci nadaremnie czasu, owszem stara on się w przynależnem miejscu wpływać pojednawczo i na korzyść uległego stołnietwa. Owoż mamy powód przypuścić, że te chwalebne usiłowania angielskiego ministra pożądaný skutek odniosą.

Niemal pięć milionów franków wojennej kontrybucyi ma zapłacić osobna liga, i tak według federacyjnej skali i na mocy uchwały sejmowi z dnia 2. grudnia przypada na kanton Lucerny 2,132,000. Ury 96,760. Szwyc 246,820, Unterwalden (ob d. Walde) 90,610, Unterwalden (nid. d. Walde) 66,010, Zug 102,500, Frejburg 1,525,200, Wallis 787,200, ogółem: 5,047,100 franków.

Państwo Papiężkie.

Korespondencyjua wiadomość z Rzymu z dnia 12. grudnia donosi w *Gazetta di Venezia*:

»Dnia 9. b. m. w wieczór zaszło w miejskiej dzielniccy *Travestere* znaczne zaburzenie spokojności, wywołane przez przędzarców wełny, którzy przez zaprowadzenie maszyny po fabrykach, bez sposobu do życia pozostali. Pro-Governatore Monsignor Savelli użył przeciw tym nieszczęśliwym surowych środków, ale wrodzona dobroć Ojca świętego sprzeciwiła się temu. Następnego wieczora powstał daleko groźniejszy rozruch, przyczem kilka osób uszkodzono. W nocy uwięziono wielu podejrzanych, ale pomimo to dnia 11. około północy powstał jeszcze większy rozruch. Pro-Governatore pospieszył na to miejsce, owoż jest nadzieja, iż w skutek przyrzeczenia, że wszystkich z tego powodu uwięzionych wypuszczą na wolność, spokojność znowu na chwilę przywróconą zostanie.«

Pomimo surowości wykonywanej przeciw tajemnemu dziennikarstwu, rozpowszechniono jednak ostatnimi dniami pismo, w którym o wielu deputowanych municypalnych nieprzyzwyczajone rzeczy nadmieniono, co między ludem obudziło niedowierzanie. Słychać także, iż między dwiema znakomitemi osobami, które zresztą nienajszczególniej życzliwością ludu są zaszczycone, wszczęła się w municypalnej sali sprzeczka. Dnia 10. wieczorem przedawano na ulicach broszurę, w której Rzymianom czyniono zarzuty za wykonaną na dniu 3. b. m. szwajcarskiemu konsulowi demonstrację na cześć federacyi szwajcarskiej z powodu zajęcia Lucerny. Broszurę tę miano, chociaż nieśluszenie za dzieło osoby zaprzędanej nieprzyjaciółom spokojności. Dlategoż skupiony lud wydarł ją przemocą z rąk ogłosicieli, i podarł lub spalił jej egzemplarze. Poczem wielka liczba obywateli ruszyła tłumnie do drukarni Zampi, gdzie tę broszurę wydrukowano, atoli czynności i ogłędności milicyi obywatelskiej powiodło się ten spieszny zapęd poskromić.

Allgemeine Zeitung donosi z Rzymu pod dniem 6. grudnia, że papież wytoczył ścisły proces przeciw tym, którzy mieli udział w demonstracyi przed pomieszkaniem szwajcarskiego konsula, i nakazał oraz trzydniową modlitwę o utrzymanie religii.

Księztwo Modenńskie.

Messaggere Modenese z dnia 11. grudnia zawiera o zagodzeniu kwestyi względem Fivizzano następujący artykuł: Sprawę dotyczącą Fivizzano załatwiono po przyjacielsku. Jego król. Mość książę Modenński, który miał niezastrzeżone prawo do posiadania tego okręgu

ujrzał się w konieczności obsadzenia go swojem wojskiem, a najszczególniej z powodu wzburzenia, w którym się ten kraj znajdował, a które dla jego państwa niebezpiecznem stać się mogło. Zbywało jednak na uwolnieniu tamtejszych mieszkańców od toskańskiego poddaństwa. Gdy to doszło do wiadomości Jego Mości Cesarza Austriackiego, dostojnego naczelnika familii, poradził tenże przez swego posła i pełnomocnego ministra, aby tę sprawę zakończono ugodą, która przy przyjaznym sposobie myślenia obu rządów i za wstawieniem się rzeczonego austriackiego posła tudzież papieżkiego i sardyńskiego deputowanego, aktem z dnia 2. b. m. do skutku przysła.

Niemce.

Mnichowska polityczna Gazeta z dnia 17. grudnia zawiera następujące królewskie rozporządzenie: »L u d w i k z Bożej łaski Król Bawarski i t. d. Zważywszy, że według dosłownego brzmienia i ducha konstytucyi zastrzeżona w paragrafie 2. trzeciego konstytucyjnego dodatku cenzura, stanowi nie zobowiązanie lecz upoważnienie korony, i wyznacza litylko szranki, wśród których zastosowanie zapobiegających środków w każdym czasie królewskiemu zdaniu jest poruczone, następnie w zamiarze dania Naszemu wiernemu ludowi oczywistego dowodu Naszego ojcowskiego zaufania, rozkazujemy na tak długo, dopóki inaczej nie rozporządzimy, i z zastrzeżeniem Naszych praw koronnych, niniejszém, co następuje: Art. I. Zaczawszy od 1. stycznia 1843 należy znowu odstąpić od zastosowywania cenzury do artykułów o wewnętrznych sprawach krajowych, owoż względem tej części pism peryjodycznych wejść w odnowioną moc normy, których w przeciągu czasu 1832 do 1837 używano. Art. II. Zaczawszy od namienionego dnia ulegają tylko uprzedniej cenzurze: pierwsze, przedmioty zewnętrznej polityki; powtórne, artykuły, któremi w stopniu zbrodni lub przestępstwa istnącą karną ustawę się przekracza; potrzecie, targnięcie się na honor osób prywatnych; a mianowicie to ostatnie dla tego, ponieważ My przekonani o życzliwych i ścisło konstytucyjnych zasadach, które wszystkimi Naszemi królewskimi czynnościami kierują, dozwalamy rozumować o czynach rządu i publicznych interesach krajowych, i w taki sposób torujemy publicznej opinii drogę do Naszego tronu, atoli przy zupełnym nieistnieniu ustaw poskramiających co do nadużycia dziennikarstwa, tudzież przy wiadomej niedostateczności cywilno-prawnych postanowień względem obelg i potwarzy, nie możemy w za-

den sposób honoru pojedynczych Naszych poddanych i pokoju familij na bezimienne zaczepki wystawić. Art. III. Nasze ministerjum spraw wewnętrznych dla spraw kościoła i szkół publicznych, wyda według tego dalsze stosowne rozporządzenie i będzie odpowiednią miało staranność o wykonanie Naszego życzliwego zamiaru. — Dan w Mnichowie dnia 16. grudnia 1847. Ludwik. — Dalej następują podpisy ministrów.

Prusy.

Z Berlina dnia 11. grudnia. Z ośmiu Polaków skazanych na ścięcie mieczem, panowie Mierosławski, Elżanowski i Rurowski nie chcą ani apelować ani też o łaskę prosić. W jurystycznych salonach toczą się już wielokrotnie w tej mierze spory, czy prawo kary służy delikwentowi czyli też władzy rządowej. Zreszty osądzonych udało się jednak niemal ośmdziesięciu do instancyi apelacyjnej, między którymi jest także dr. Liebelt który w więzieniu napisał już znowu obszerną rozprawę estetycznej i filozoficznej treści i podał ją do druku.

Według Berlińskiej Gazety potwierdza się ta wiadomość, że królewski prokurator założył apelację przeciw wydanemu w procesie Polaków wyrokowi pierwszej instancyi, a to przeciw całej jego treści.

Rosyja.

Z Petersburga dnia 10. grudnia. O postępie cholery w Rosyi udzielamy tu następującej wiadomości: W Rijowie epidemia ta znacznie już słabnie; w powiecie Zwienigrodzkim i Czerkaskim słabo tylko wystąpiła, ale w Wasilkowskim powiecie szerzy się z wielką siłą i szybkością. W gubernii Podolskiej dotknęła naprzód powiat Olgopolski a w początku listopada powiat Bałtowski. W gubernii Mińskiej objawiła się cholera dnia 10. listopada w powiecie Bobrujskim. W gubernii Mohilewskiej grasuje ta epidemia nieco mocniej; a w dalszym swym postępie pojawiła się w połowie listopada w gubernii Riazanńskiej i Smoleńskiej.

Grecyja.

Z Aten dnia 5. grudnia. Kiedy izba deputowanych pracuje z wielką pilnością i już się naradziła nad wszystkimi ustawami o finansach i rekrutacyi tudzież nad budżetem minister-

stwa sądu sprawiedliwości i marynarki, i kiedy wszystko zapowiada, że w ciągu nadchodzącego tygodnia będzie załatwionym cały budżet wydatków i dochodów, nie odbył senat jeszcze ani jednego dalszego posiedzenia, owoż wcale nie można przewidzieć, jak się to wszystko zakończy. Opozycja ma w senacie większość dwóch głosów i obstaje przytém, aby nowo mianowanych przez Króla senatorów dopóty nie przypuszczono, aż pokąd senat, to znaczy opozycja, przeciw nieprzyjęciu odpowiedzi na mowę od tronu ze strony korony, protokularnie protestować nie będzie. Atoli ministeryalni senatorowie domagają się, aby najpierwszą czynnością senatu było przyjęcie nowych senatorów, wtedy może w dziennym porządku każda inna czynność nastąpić. A że nie masz żadnego strońnictwa w tak pełnój liczbie, aby z wyłączeniem drugich mogło odbyć posiedzenie, któreby miało ważność, a żadne z nich nie chce ustąpić, więc nie odbywa się żadne posiedzenie, a jedyna próba, którą uczyniono, rozbiła się o wyzywające i obraźliwe mowy, miane przez senatorów opozycji, tak, iż prezydent był zmuszony zamknąć posiedzenie. Tak stoją rzeczy aż do tej chwili. Spodziewają się wprawdzie, że niektórzy senatorowie, którzy z początku nie należeli do opozycji, lecz popędzeni tylko chwilowemi osobistemi interesami lub też urażoną próżnością naprzeciw któremu z teraźniejszych ministrów, przeszli do jej obozu, przez najnowsze wypadki opamiętają się i znowu do dawniej chorągwi wrócą. W takim razie rozpoczęłyby się posiedzenia, a nieprzewidywane dotychczas przeszkody mogłyby być pokonane. Atoli opozycja powinna częścią swojemi dzieńnikami częścią agentami takiemu odpadnięciu zapobiedz. Właśnie w dogodny czas dla niej, nadesłano cały pakiet angielskich not bardzo obrażającej treści. Jakże nieszlachetném jest takowe postępowanie potężnego angielskiego ministra naprzeciw słabiej Grecyi!! Mowa ta zapewne nie jest skutkiem wstawienia się najznakomitszego przy angielskim dworze męża, którego szlachetny umysł nie mógł dłużej na to patrzeć, iż tak mały kraj do rozpacz przywodzi. Naprzeciw wszelkim tym zamachom zamyślił Król z nieugiętą stałością postępować na drodze konstytucyjnej, a pierwszy minister odczytał onegdaj w izbie deputowanych królewskie rozporządzenie, które żąda, aby izba upoważniła koronę na przypadek konieczności do mianowania trzydziestu pięciu nowych senatorów nad tę liczbę (66), którą konstytucyją wyznaczono.

NOWINY.

Pospieszamy z udzieleniem następującej z prowincyi nam nadesłanej odezwy, jednego z naszych ziomków:

»Szczepanowi Ziomkowie!«

»Jak tylko dowiedziałem się z ogłoszeń, że od Nowego Roku 1848 będą wychodzić we Lwowie dwie Gazety, jedna polska, druga niemiecka, poleciłem panu poczmistrzowi zaniechać prenumeraty dla mnie owęj Gazety powszechniej Augsburskiej (*Allgemeine Zeitung*), która przepelniona artykułami dla nas Galicyjanów nieznośnemi, żadnego prawie nie zawiera nam przychylnego; — przeto na chlubną nazwę powszechniej nie zasługuje. Małyto będzie uszczerbek dla redakcyi tej bardzo rozkrzewionej Gazety; ale jeżeli grosz wdowi ma wysoką cenę w niebie, niech też i na ziemi wiedzą, że grosz sieroty nie powinien być marnowany; wszak jeżeli gdzie pisać nie wolno, nie masz też nakazu czytać i za czytane brednie płać; — jeżeli więc Gazeta Augsburska ma upodobanie w panach Wuttke i tym podobnych, niech się przynajmniej dowiedzieć, że my Szlachta na Zagrodzie nie możemy tego strawić, żeby nas kto drukiem z daleka policzkował!; a jeżeli jej korespondent L*** ma tam być jakiś Wojewoda, więc i my jako jemu równi, podpisujemy się«

»Szlachcie na Zagrodzie.

WIADOMOŚCI HANDLOWE I PRZEMYSŁOWE

(Z korespondencyi prywatnej.)

Ze Stryja, dnia 24. grudnia. Targowe ceny zboża trzymają się w jednej niemal mierze: korzec pszenicy na 6 zr. 48 kr., żyta 5 zr. 12 kr. do 5 zr. 36 kr., jęczmienia 3 zr. 36 kr., owsa 2 zr. 24 kr. mon. kon. Garniec okowitej 1 zr. 5 kr. mon. kon.

Na naszym jarmarku tak zwanym ś. Mikołaja ruskiego nie było z Wołoszczyny jak tylko 150 wołów pół-tłustych, i dobrze je sprzedano. Tłuste bydło jest bardzo drogie: za parę 8cetnarową płacono po 95 do 100 zr. m. k. I krowy

w wysokiej są cenie: dobrą krowy nie dostanie od 24 zr., a średniej od 18 do 20 zr. m. k.

Z Białej, dnia 23. grudnia. W skutek pogody od 11. października nastaliej, wykopano u nas ziemniaki, jeszcze przed połową listopada, i znacznie na jare zasiewy podorano. Oziminy wcześniejsze choć bardzo niskie, wyglądają jak najrzeźwiej; późniejsze powychodziły. Od nastania pogody (od 11. października) ceny zboża i wiktualów zaczęły się chwiać widocznie, a teraz znacznie już spadły, a mianowicie ceny zboża o 10 a leguminy o 15 do 18 procentu, w porównaniu z owemi, któreśmy w Gazecie Nro. 122 podali. Przyczyniło się do tego spadanie cen we wszystkich zachodnich krajach, w Morawii i w Węgrzech. Przez ciągły dowóz z wschodniej Galicyi, z Węgier, Morawii i po części z naszej okolicy nagromadziło się u nas obficie żywności; a do tego jeszcze Rząd Pruski przywrócił na granicach swego państwa dawniejszą wchodową opłatę od zboża, maki, legumin i t. d., wynoszącą 4 talarów pruskich od cetnara wrocławskiego; przez co wywóz tych przedmiotów od nas do Prus, w przeszłym i tym roku bardzo żwawy, ustał zupełnie z końcem października; i powszechnie u nas sądzą, że rząd Pruski widzi kraj swój własnymi zbiorami dostatecznie zaopatrzoney. — Zdaje się, że nie powinniśmy się już obawiać nagłej zmiany w cenach żywności, dopóki przyszedł rok nie zwiastuje nam, czego się po nowych zbiorach spodziewać mamy. — Okowita ma dawniejszą cenę, ale przy braku pokupu, sprzedający okazują chęć spuszczenia z ceny, chociaż gorzelnie w naszym obwodzie przy braku ziemniaków mało tego wyrobu będą w stanie dostarczyć. — Roniczu dotąd nie ma w handlu.

Z Ołomuńca. Targ na woły dnia 22. grudnia. Na naszym dzisiejszym targu było tylko 164 wołów, najwięcej parników ze Szlasku dostawionych; mimo bardzo miernej jakości, łatwo kupca znalazły. Na przyszłe targi nie mamy także bardzo pomyslnych widoków, zwłaszcza że i kontumacyja od Podola rosyjskiego znówu do dwudziestu dni przedłużoną została.

Do dzisiejszej Gazety dołącza się: Tytuł do Rozmaitości, wraz z spisem przedmiotów z całego roku Rozmaitości.

Redaktor J. N. Kamiński. — Nakładem Spadkobierców Franciszka Krattera.

(Drukiem Piotra Pillera we Lwowie.)

(Dodat. nadz.)

(4051)

Doniesienia literackie
KSIĘGARNI EDWARDA WINIARZA
we Lwowie i Czerniowcach.

TANÇE NA KARNAWAŁ
roku 1848.

CINQ MAZURES ET POLKA

POUR LE CARNAVAL 1848

composées pour le Piano-Forte

par

A. GUATKOWSKI.

LEOPOL chez E. WINIARZ.

prix 40 xr. C. M.

(2)

(4161)



Weihnacht Bücher,

welche sich durch schöne Ausstattung, gediegenen Inhalt und Billigkeit empfehlen!

Bei **M. Stoppani** in **Stuttgart** sind ganz neu erschienen, und in allen Buchhandlungen zu haben:

Franz Hoffmann, Weihnachtsgabe für gute Kinder, in neuen Fabeln und Erzählungen Mit 8 schönen Bildern. Steif br. 45 kr.

Carl Lang, Gallerie kleiner Fabeln und Erzählungen. Ein nützliches und angenehmes Geschenk für die Jugend. Zweite verbesserte und verschönerte Aufl. Mit 8 neuen Bildern. Steif br. 45 kr.

Franz Hoffmann, Geschichtenbuch für die Kinderstube. Kleine moralische Erzählungen für Kinder von 5 — 8 Jahren. Mit 24 schönen Bildern. 8. geb. — 1 fl. 30 kr.

Ewald, Carl, das Wissenswürdige aus der Naturgeschichte. Ein Buch zur Lehre und Unterhaltung für Kinder. Mit 8 sauber color. Bildern. 8. geb. 1 fl.

Deutsche Volksmärchen. Bearbeitet von **Franz Hoffmann.** Mit 16 Bildern. Steif br. 1 fl.

Franz Hoffmann, die erzählende Mutter. Kleine moralische Erzählungen für Kinder von 5 — 8 Jahren. Mit 16 sauber col. Bild. 8. 1 fl. 30 kr.

Ewald, Carl, der Thiergarten. Ein nützliches und unterhaltendes Buch für Kinder. Mit 16 sauber color. Bildern. 8. geb. 1 fl. 30 kr.

Franz Hoffmann, Narramatta und Couanchet (nach Cooper t). Ein belehrendes Unterhaltungsbuch für die reifere Jugend. Mit 16 feinen Bildern. 8. gebund. 1 fl. 30 kr.

4071.

Höchst wichtige Werke

für

Aerzte und Apotheker.

Getreue Abbildung aller in den neuern
Pharmacopöen Deutschlands aufge-
nommenen

officinellen Gewächse,

nebst

ausführlicher Beschreibung derselben in medicinischer, pharmaceutischer und botanischer Hinsicht

von

Dr. Ed. Winkler.

Preis pro Lieferung mit 5—6 fein colorirten Kupfer-
tafeln nur 24 kr.

Dieser bei naturgetreuester und zugleich
elegantester Ausstattung, für ein derartiges Werk,
bisher unerhört billige Preis (kaum 1
gr. für eine col. Abbildung mit vollst.
Text, während alle bis jetzt erschie-
nen Werke dieser Art oft das 8—10fache
kosten) setzt auch den Unbemittelten in den Stand,
durch die monatliche kleine Ausgabe von 6 gr. sich
ein zum gründlichen Studium der Phar-
macie und Botanik unentbehrliches

Werk anzuschaffen, was ihm später zu diesem Preis
wohl nicht leicht wieder geboten werden dürfte, zu-
mal da diejenigen Herren, welche baldigst sub-
scribiren mit der letzten Lief. gratis empfangen:

Handbuch

der medicin. = pharmac. Botanik

von Dr. Ed. Winkler,

welches Werk für sich allein mindestens 2—3 Thlr.
kosten wird, und das, da es sich über das Feld der
ganzen medic. Botanik verbreitet, so wie es auch
die neuesten Erfahrungen bringt, um so mehr als
ein trefflicher Commentar zu obigen Abbildungen
(wovon das erste Heft in jeder guten
Buchhandlung zur Ansicht liegt) wird be-
nützt werden können. Daraus auch besonders:

Abbildung und Beschreibung der in der Pharmacopoea Austriaca aufgenommenen

officinellen Pflanzen

von Dr. Ed. Winkler.

Erscheint wie obiges in Lief. 24 kr., so daß ebenfalls
eine fein color. Abbildung mit Text
kaum auf 4 kr. kommt.

Deutschlands Flora

in naturgetreuen Abbildungen nebst Beschreibung

von Dr. J. R. Linke.

In Liefer. von 16—20 fein color. Abbildungen.
Preis nur a ½ kr. für eine feine illum. Abbildung.

Flora von Oesterreich,

oder Abbildung aller im Kaiserstaate Oesterreich
wild wachsenden Pflanzen

mit ausführlichster Beschreibung derselben von Dr. I. Linke.

Preis pr. Lieferung 16—36 Pflanzen enthaltend, nur 27 kr — Eine fein colorirte Abbildung
ca. ½ kr.

Dieses nicht nur für alle Apotheker und Aerzte, sondern auch für Lehrer an Schulen,
Ökonomen, Forstbeamte, Gärtner etc. höchst interessante Werk, mit dessen Hilfe man
jede in Oesterreich wachsende Pflanze, auch ohne besondere Vorkenntnisse, nach ihrem Namen,
ihrem Nutzen oder Schaden und sonst nach ihren Eigenschaften, sogleich leicht kennen lernen
kann, wird hier zu einem so unerhört billigen Preise geboten, der auch dem Unbemittelten
die Anschaffung dieses

echt österreichischen National - Werkes

möglich macht. Es kann entweder gleich ziemlich komplett, oder auch in einzelnen Lief. bezogen werden
und wird das in jeder guten Buchhandlung vorrätige erste Heft, das oben Gesagte nur bestätigen.

Characteres (Kennzeichen) der Gattungen und Arten sämmtlicher officinellen
Gewächse von Dr. E. Winkler, Preis 45 fr.

Leipzig.

C. B. POLET.

(3)